WIEDZA HANDLOWA

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY NAUCE I NAUCZANIU HANDLOWEMU ORAZ ORGAN WYŻSZEGO STUDJUM HANDLOWEGO W KRAKOWIE.

Nr. 5 i 6. Kraków, maj-czerwiec 1926. Rocznik I.

Redaktorzy odpowiedzialni: Prof. Dr. A. Bolland, Prof. Dr. Z. Sarna, Prof. Dr. A. Żabiński
Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Krowoderska 55. Konto P. K. O. Nr. 405.860
Prenumerata roczna 20 zł. Rękopisów nie zwraca się.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach Wyższego Studjum Handlowego.

Wyższe Studjum Handlowe rozpoczęło w kwietniu 1926 roku, na terenie oddanym jej przez gminę miasta Krakowa, z funduszów uzyskanych z dodatku do podatku przemysłowego, a przydzielonych Wyższemu Studjum Handlowemu przez Departament Nauki i Szkolnictwa Wyższego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego budowę własnego gmachu przy ul. Sienkiewicza, u wylotu ul. Karmelickiej w Krakowie.

Uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego odbyła się dnia 16-go czerwca 1926 r. Przebieg jej był następujący:

Poświęcenia dokonał Książę Metropolita Krakowski Adam Stefan Sapieha w asystencji ks. Prepozyta Masnego; przemówił on w podniosłych słowach do zebranych, zwracając się do młodzieży z wezwaniem, by przestrzegali w życiu zasad najskrupulatniejszej uczciwości.

Prezydent miasta Krakowa, inż. K. Rolle przedstawił genezę budowy W. S. H. i jego przyszłe pole działania, podziękował za ogrom trudów położonych przy powstaniu i rozwoju uczelni senatorowi Aleksandrowi Adelma-

nowi i prezydentowi Tadeuszowi Epsteinowi — następnie Dyrektorowi Wyższego Studjum Handlowego i zakończył najlepszemi życzeniami dla młodej Wszechnicy Handlowej.

Dyrektor Wyższego Studjum Handlowego prof. dr. Bolland, powitawszy dostojnych gości, złożył wyrazy gorącego podziękowania władzom i osobom zasłużonym około założenia i rozwoju Wyższego Studjum Handlowego. Następnie skreślił prace, które Wyższe Studjum Handlowe w ubiegłym roku przeprowadziło i cele, jakie pragnie osiągnąć. (Przemówienie to drukujemy na innem miejscu w niniejszym zeszycie).

P. Minister Oświaty Tadeusz Łopuszański życzył młodzieży, aby wzbogacona szeroką wiedzą gospodarczą, z niegasnącym romantyzmem i idealizmem państwowym szła w świat dla dobra nauki i ojczyzny.

Delegat młodzieży p. Maszewski w przemówieniu swojem podkreślił motywy, dla których młodzież akademicka tłumnie i radośnie zgłosiła się do Wyższego Studjum Handlowego, skoro tak długo oczekiwana i upragniona Wszechnica Handlowa w Krakowie stała się faktem dokonanym; zaznaczył, że rok studjów w młodej uczelni nie tylko ziścił nadzieje młodzieży, lecz przeszedł najśmielsze oczekiwania; złożył wyrazy gorącego podziękowania Rządowi, Dyrektorowi i Profesorom W. S. H. i zakończył prośbą o uzyskanie pełni praw studentów uczelń akademickich.

Po przemówieniach odśpiewali obecni „Boże coś Polskę“; następnie odczytał dyrektor W. S. H. akt pamiątkowy, który podpisany przez obecnych na uroczystości dygnitarzy został w mury W. S. H. wmurowany.

W uroczystości wzięli udział PP.: Minister Oświaty Tadeusz Łopuszański z Naczelnikiem Wydziału Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego Ministerstwa W. R. i O. P. Drem A. Lewickim, Wojewoda Kowalikowski ze Starostą Balem i Stańkowskim, Prezydent miasta Inż. Rolle, Rektor Uniw. Jagiell. Prof. Dr. Rostworowski, Kurator Dr. Riemer z naczelnikiem Miskym, Rektor Akademji Górniczej Prof. Dr. Krauze, Profesorowie Uniw. Jagiell. Dyboski, Estreicher, Kowalski, Krzyżanowski, Kumaniecki, Sawicki, Surzycki, Zoll, Senatorowie Adelman i Misiołek, Wiceminister Dudek, Konsul czeski Sedivy, Prezes Izby Skarbowej Dr. Greger z Wiceprezesem Drem Gajewskim, Dyrektor kolei Barwicz, Naczelnicy wydziałów województwa Ostrowski i Fedorowicz, Naczelnicy wydziałów magistratu Kubalski i Reiner, przedstawiciele świata finansowego z Dyrektorem Banku Polskiego Makowskim na czele, przedstawiciele świata handlowego i przemysłowego, Komisja Zarządzająca, profesorowie i młodzież W. S. H. i w. i.

O godzinie 1·30 odbyło się śniadanie w salach Starego Teatru. Podczas gdy nastrój uroczystości przedpołudniowej odznaczył się nadzwyczajną podniosłością, z której przebijała świadomość, iż wielka rzecz się tworzy, — to nastrój zebrania popołudniowego cechował się zupełnie niezwykłą serdecznością. Toastowali PP. Prezydent Tadeusz Epstein, Minister Łopuszański,

Dziekan Załęski, Dyr. Bolland, Rektor Rostworowski, Senator Adelman, Dziekan Zoll, Profesor Dyboski, Dyr. kolei Barwicz, Naczelnik dr. Lewicki i prof. Żabiński. Toast końcowy Prezydenta miasta Inż. Rollego „kochajmy się“ nie był bynajmniej frazesem; był on — jak to wszyscy obecni odczuli — wyrazem faktu, że na terenie współdziałania dla dobra Polskiej Nauki Handlowej łączy czynniki Rządu i Samorządu, Nauki i Sfer Gospodarczych wzajemna nić sympatji.

Przemówienie

dyrektora Wyższego Studjum Handlowego w Krakowie prof. Dra Bollanda podczas uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach Wyższego Studjum Handlowego dnia 16 czerwca 1926.

Dla wyższego Studjum Handlowego jest dzień dzisiejszy dniem wielkiej wagi i niemałej radości, bo jest to dzień poświęcenia fundamentów pod gmach, w którym wiele, bardzo wiele pracy wykonać będzie można. A gdy możność pracy jest jednem z największych szczęść, jakie ludziom przypaść może w udziale, — przeto za danie nam tej możności poczuwamy się do obowiązku podziękowania i do obowiązku spełnienia misji, jaka jest Wyższemu Studjum Handlowemu przeznaczona.

Miły spełniam obowiązek, składając wyrazy podziękowania Księciu Metropolicie za okazaną nam łaskę poświęcenia naszych fundamentów; Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego za zarządzenia, uznanie i środki, dzięki którym realizacja własnego gmachu stała się możliwą, a zarazem Panu Ministrowi Łopuszańskiemu i Panu Naczelnikowi Lewickiemu za przybycie z Warszawy na naszą uroczystość; Gminie miasta Krakowa za przydzielenie terenu budowlanego; Komisji Zarządzającej, w szczególności Panu Senatorowi Inż. Aleksandrowi Adelmanowi, Panu Prezydentowi Izby Handlowej i Przemysłowej Tadeuszowi Epsteinowi i Panu Prezydentowi miasta Inż. Karolowi Rollemu za opiekę i współpracę; wszystkim Dostojnym Gościom za łaskawe przybycie.

Zaszczytny spełniam obowiązek zapewniając na pierwszych murach własnej siedziby, że W. S. H. wykonywać będzie misję krzewiciela wiedzy handlowej i posłannictwo kształcenia młodzieży na indywidualności gospodarczotwórcze, — w najszerszem a zarazem dobrem tego słowa znaczeniu.

W. S. H. będzie śledzić rozwój wszystkich gałęzi wiedzy handlowej i przekazywać studentom swoim ich wyniki we formie właściwej. Będzie ono zarazem siedliskiem wielostronnej, badawczej pracy naukowej. W kontynuacji przeszło stu prac, w ubiegłym roku naukowym przez studentów dokonanych i tyluż prac rozpoczętych, będzie W. S. H. jaknajintenzywniej pielęgno-

wać wszystkie te sposoby współżycia młodzieży z profesorami, które w następstwie swojem mogą wskrzesić u młodzieży ducha inicjatywy, obudzić chęć samodzielności a w konsekwencji tychże wyrobić w umysłowościach młodzieży tę siłę, która jest niezbędna i zdolna do stworzenia samodzielnych, pożytecznych, nowych placówek i warsztatów pracy.

W. S. H. korzystając z tej prerogatywy uczelń akademickich, na podstawie której przysługuje jej wolność nauczania i doboru metod naukowych, zamierza w najbliższym już czasie poza ramami normalnych wykładów, seminarjów i ćwiczeń wprowadzić w orbitę swojej działalności takie tereny poczynań gospodarczych, które użyźnione ścisłemi metodami pracy naukowej dać mogą — jak przewidzieć można — bardzo poważne efekty gospodarcze. Plany budowlane tego gmachu przewidują i uwzględniają natychmiastową możność realizacji powyższych zamierzeń.

Będziemy młodzież, która do nas przyjdzie, kształcić, a swoistemi wskazaniami kształcenia pośrednio i chować. Kształcić będziemy tak, by troska o chleb powszedni nie musiała zamraczać ich dnia codziennego. Wskazania nasze, natury czysto gospodarczej, iść będą w dalszym ciągu w tych kierunkach, by kierować młodzież na nowe lub niespożytkowane tereny pracy gospodarczej, mogące dać beztroskę o chleb codzienny. Sądzimy, że na tej drodze będzie danem praktycznie pozyskiwać wśród młodzieży zwolenników tej ideologji, która w możliwości wprowadzenia czynnika najpodnioślejszej etyki także i w życie gospodarcze i właśnie w życie gospodarcze, widzi jeden z elementów lepszego jutra całej ludzkości. Sądzimy, że drogą prac naukowych danem nam będzie przyczynić się do utrwalenia szacunku dla imienia Nauki Polskiej. Jesteśmy przekonani, że pracą naszą i my także będziemy w stanie współdziałać w odrodzeniu gospodarczem Ojczyzny i w gospodarczym Polski rozkwicie.

Program wykładów

Wyższego Studjum Handlowego w Krakowie na rok nauk. 2-gi, 1926/7.

(Reskr. Minist. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ., Depart. Nauki i Szkoln. Wyższ. z dn. 2 lipca 1926 No IV. S. W. 7092/26).

Wyższe Studjum Handlowe w Krakowie obejmuje:
A) Wydział Ogólno-Handlowy,
B) Wydział Towaroznawstwa (Instytut Towaroznawczy),
C) Studjum Orjentalne.

Skład osobowy:

Prof. Dr. A. *Bolland*, Dyrektor Wyższego Studjum Handlowego, docent Uniw. Jagiell. i Politechniki lwowskiej, wykłada towaroznawstwo ogólne

i szczegółowe, dydaktykę towaroznawstwa, inicjatywę handlową i przemysłową, kieruje pracownią tow. i seminarjum tow., jakoteż semin. z inicjatywy handl.

H. *Bernard,* lektor Uniw. Jagiell., wykł. jęz. i koresp. francuską,

Dr. T. *Dyboski,* prof. Uniw. Jagiell., wykł. rozwój gospodarczy Anglji,

H. *Dziewicki,* lektor Uniw. Jagiell., wykł. język i koresp. angielską,

Dr. W. *Fajans*, profesor Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, Dyr. Banku, b. Wiceminister skarbu, wykł. politykę bankową,

Prof. J. *Ippoldt,* lektor Uniw. Jagiell., wykł. język i koresp. niemiecką,

Prof. S. *Korbel,* lektor Uniw. Jagiell., wykł. stenografję,

J. M. Rektor Akademji Górniczej Prof. Dr. J. *Krauze* wykł. technikę transportu handlowego,

Prof. Uniw. Jagiell. Dr. W. *Kumaniecki*, b. Minister Oświaty, wykłada prawo polit. i admin., jakoteż statystykę gospodarczą,

Prof. Uniw. Jagiell. Dr. T. *Kowalski,* wykł. język arabski i turecki,

Prof. Uniw. Jagiell. Dr. T. *Lulek*, wykł. ekonomję, skarbowość, naukę o bilansach i politykę ekonomiczną,

Prof. Dr. P. *Łoziński,* doc. Uniw. Jagiell., wykł. encykl. bot. i zoologji,

B. Prof. Politechn. lwow. Dr. A. *Rothert,* wykł. naukową organ. pracy,

Prof. Dr. Z. *Sarna*, wykładowca Uniw. Jagiell., wykł. organ. handlu, koresp., encykl. nauk handl., prawo kons. i kieruje semin. z org. handlu,

Prof. Uniw. Jagiell. Dr. L. *Sawicki,* Dyrektor Instytutu Geograficznego Uniw. Jagiell., wykł. geografję gosp. ogólną, regjonalną i bliskiego Wschodu,

K. Suchy, lektor Uniw. Jagiell., wykł. język czeski,

P. Wichrow, lektor Uniw. Jagiell. wykł. język rosyjski,

Prof. Dr. *T. Wroniewicz*, wykładowca Uniw. Jagiell., wykł. prawo kupieckie i organizację handlu rolniczo-leśnego,

Prof. Dr. *A. Żabiński,* wykładowca Uniw. Jagiell., wykłada księgowość ogólną i szczegółową, arytmetykę handlową i kieruje semin. kom.

Ponadto przypuścili studentów W. S. H. do swoich wykładów na Uniwersytecie Jagiellońskim:

Prof. Uniw. Jagiell. Dr. *W. Heinrich*, Dyrektor Studjum Pedagogicznego, wykłada psychologję pedagogiczną,

Prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. *A. Krzyżanowski* wykł. historję socjalizmu i komunizmu,

J. M. Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego Prof. Dr. *M. Rostworowski*, wykłada prawo międzynarodowe.

A) Wydział Ogólno-Handlowy.

Rok I.	Trymestr I	II	III
	Liczba godzin w tygodniu		
Organizacja handlu krajowego i międzynarodowego część ogólna	3	3	3
Arytmetyka handlowa	5	5	5
Księgowość ogólna	4	4	4
Korespondencja handlowa	2	2	2
Ekonomja	3	3	3
Prawo kupieckie	4	4	4
Towaroznawstwo ogólne	3	3	3
Ćwiczenia z towaroznawstwa ogólnego	2	2	2
Geografja gospodarcza ogólna (w tem 1 godz. ćwicz.)	3	3	3

	Trymestr I	II	III
	Liczba	godzin w	tygodniu
Język francuski	3	3	3
Język niemiecki	3	3	3
Stenografja	2	2	—

Rok II.

Organizacja handlu międzynarodowego, część szczegółowa	2	2	2
Organizacja handlu rolniczo-leśnego	3	3	3
Arytmetyka handlowa	2	2	2
Księgowość szczegółowa	2	2	2
Towaroznawstwo szczegółowe:			
produktów wymiennych polsko-francuskich	2	—	—
produktów wymiennych polsko-rosyjskich	—	2	—
Regjonalna geografja gospodarcza	1	1	1
Psychologiczne zadania reklamy	—	1	—
Polityka ekonomiczna (handlowa, przemysłowa, walutowa, kredytowa)	3	3	3
Polityka bankowa	1	—	—
Skarbowość	—	—	3
Prawo międzynarodowe	1	1	1
Prawo polityczne i administracyjne	2	2	2
Technika transportu handlowego	2	2	2
Korespondencja francuska	3	3	3
Język angielski	3	3	3

Rok III.

Seminarjum z zakresu organizacji handlu	2	2	2
Prace samodzielne z zakresu organizacji handlu	4	4	4
Seminarjum komercjalne	2	2	2
Prace samodzielne z zakresu nauk komercjal.	4	4	4
Seminarjum towaroznawcze	2	2	2
Naukowa organizacja pracy	2	2	2
Inicjatywa handlowa i przemysłowa	1	1	1
Prace samodzielne z zakresu inicjatywy handlowej i przemysłowej	4	4	4
Księgowość szczegółowa II	2	2	2
Nauka o bilansach	—	3	—
Prawo konsularne i morskie	2	2	2
Statystyka gospodarcza	1	1	1
Nauka o cle	—	—	1
Prawo i taryfoznawstwo kolejowe	—	1	—
Korespondencja angielska	3	3	3
Rozwój gospodarczy Anglji w zarysie	1	—	—
Język rosyjski	4	4	4
Historja socjalizmu i komunizmu	—	—	1
Język czeski	3	3	3

B) Wydział Towaroznawstwa (Instytut Towaroznawczy).

Rok I.

Jak na Wydziale Ogólno Handlowym. (Jeden rok studjów akademickich, w szczególności przyrodniczych może być zaliczonym).

Rok II.

	Trymestr I	II	III
	Liczba	godzin w	tygodniu
Towaroznawstwo ogólne	3	3	3
„ szczegółowe	2	2	—
Ćwiczenia z towaroznawstwa szczegółowego	12	12	12
Seminarjum towaroznawcze	2	2	2
Geografja gospodarcza ogólna	3	3	3
Ekonomja	3	3	3
Encyklopedja nauk handlowych część I	3	3	3
„ botaniki i zoologji	2	2	2

Rok III.

Towaroznawstwo szczegółowe	2	2	2
Prace samodzielne doświadczalne z zakresu towaroznawstwa porównawczego lub szczegółowego	12	12	12
Seminarjum towaroznawcze	2	2	2
Psychologja pedagogiczna	5	5	5
Dydaktyka towaroznawstwa	—	1	1
Geografja gospodarcza	1	1	1
Encyklopedja nauk handlowych część II	3	3	3
Nauka o cle	—	—	1
Taryfoznawstwo kolejowe	—	1	—
Statystyka gospodarcza	1	1	1
Naukowa organizacja pracy	2	2	2
Technika transportu handlowego	2	2	2

C) Studjum Orjentalne.

Rok I i II.

Wspólny z Wydziałem Ogólno-Handlowym względnie Towaroznawczym.

Rok III.

	Trymestr I	II	III
	Liczba	godzin w	tygodniu
Język turecki	2	2	2
Język arabski	2	2	2
Geografja gospodarcza bliskiego Wschodu	1	1	1
Język angielski (wybieralny)	3	3	3
„ rosyjski „	4	4	4
Towaroznawstwo szczegółowe produktów wymiennych polsko-orjentalnych	1	1	—
Seminarjum z powyższego	2	2	—
Ćwiczenia towaroznawcze z powyższego	2	2	2
Inicjatywa handlowa i przemysłowa	1	—	—

	Trymestr I	II	III
	Liczba godzin w tygodniu		
Prace samodzielne z powyższego	4	4	4
Seminarjum z zakresu organizacji handlu polskiego ze Wschodem	2	2	2
Prace samodzielne z powyższego	4	4	4
Statystyka gospodarcza	1	1	1
Prawo konsularne i morskie	2	2	2
Naukowa organizacja pracy	2	2	2

* * *

Zadaniem W. S. H. jest pielęgnowanie nauk handlowych drogą:

1) **kształcenia młodzieży akademickiej,** a mianowicie takiego, by dać społeczeństwu jednostki zdolne do stwarzania samodzielnych, państwowo i społecznie twórczych warsztatów pracy;

sferom gospodarczym czołowych pracowników;

szkolnictwu zawodowemu nauczycieli towaroznawstwa.

2) **badań i prac naukowych.**

Wyższe Studjum Handlowe mieści się obecnie przy ul. Kapucyńskiej 2 i przeniesie się do własnego gmachu przy ul. Sienkiewicza (u wylotu ul. Karmelickiej) po ukończeniu budowy w ciągu roku 1926/7.

Dyrektor Wyższego Studjum Handlowego przyjmuje wpisy w dnie powszednie we wrześniu od godziny 11—12-ej (ul. Kapucyńska 2, sala nr. 39).

Rozpoczęcie wykładów 1 października 1926 r.

Czesne wynosi 400 zł. rocznie i płatne jest w 10 ratach miesięcznych po 40 zł. Wpisowe zł. 25; taksa bibljoteczna zł. 25.

Prof. Dr ALBIN ŻABIŃSKI.

Asygnatarjusze w Spółdzielniach Składnic i Kółek Rolniczych.

Spółdzielnie Składnic i Kółek Rolniczych prowadzą swoje księgi według systemu amerykańskiego. System ten posiada oprócz swoich zalet także poważne wady. Do wad należy między innemi konieczność częstego zliczania kolumn wszystkich kont i przenoszenia sum na następną stronę. Folja bowiem dziennika amerykańskiego przy znacznej długości są wąskie tak, że na jednem foljo da się zmieścić 40—50 linij, na których można zaksięgować co najwyżej taką samą ilość transakcyj.

W systemie księgowości amerykańskiej zaprowadzonym w Składnicach i sklepach Kółek Rolniczych usuwają tę wadę t. zw. asygnatarjusze, spełniające podobny cel, jak zbiornik w księgowości systemu niemieckiego. Asygnatarjusze są to zeszyty, w których co druga kartka jest perforowana; wpis następuje przez kalkę, poczem jedna z kartek może być odłączona, druga zaś pozostaje w zeszycie. Jedna kartka asygnatarjusza zbiera z reguły

transakcje jednogatunkowe (przychodowe, rozchodowe, niegotówkowe) z jednego dnia, a przy małych obrotach nawet z kilku dni; jeśli jednak obroty są znaczne, musi się na jednodniowe obroty poświęcić kilka kartek.

Wpis do asygnatarjuszów następuje na podstawie dokumentów, które się dołącza do kalkowej kopji, a ta wraz z dowodami stanowi dopiero podstawę pozycji w księdze głównej.

Uproszczenie wprowadzone przez asygnatarjusze polega na tem, że do księgi głównej (dziennika amerykańskiego) nie wpisuje się każdej transakcji osobno — jak się to zwykle dzieje — lecz zbiorowo asygnatami; zaksięgowanie każdej asygnaty zajmie w ks. głównej jedną linję.

Asygnatarjusze nazywają w Składnicach księgami wstępnemi. Nazwa księgi dla asygnatarjusza jest niewłaściwa. Do cech księgi handlowej należy, aby były numerowane na sposób ksiąg paginowanych (każda strona ma osobny numer porządkowy) albo foljowanych (dwie przeciwległe strony otrzymują tensam numer porządkowy), wskutek czego ilość kartek w księdze jest ściśle określona i niezmienna. Tym warunkom zaś asygnatarjusze nie odpowiadają — bo tu co dwie kartki otrzymują tensam numer, a powtóre ilość kartek ustawicznie się zmniejsza w miarę odłączania kopij kalkowych.

Przymiotnik „wstępnych“ ksiąg nadano asygnatarjuszom ze względu na chronologję dokonywanych czynności; najpierw każda transakcja musi być wpisana w asygnatarjuszu, co uważane bywa za wstęp, a potem przenosi się ją do księgi głównej.

Asygnatarjusze nie są zatem księgami, lecz zeszytami, zawierającemi pewną ilość asygnat, które się zużywa w miarę potrzeby.

Rodzaje asygnatarjuszy. W Składnicach Kółek Rolniczych prowadzą trzy asygnatarjusze: *A)* asygnatarjusz gotówkowy przychodowy; *B)* asygnatarjusz gotówkowy rozchodowy; *C)* asygnatarjusz niegotówkowy zwany także obrachunkowym.

A) **Asygnatarjusz gotówkowy przychodowy** przeznaczony jest na zbiór transakcyj gotówkowych z jednego lub kilku dni, wywołujących przychód gotówki w kasie; obejmuje kolumnę na liczbę porządkową, datę, treść, cztery kolumny na najczęściej powtarzające się konta (sklep, dłużnicy i wierzyciele, udziały, wkładki oszczędności), kolumnę „innych“ przeznaczoną na konta rzadziej się powtarzające oraz kolumnę „razem“, przeznaczoną na sumę. Obok kolumny „innych“ znajduje się jeszcze kolumna na oznaczenie skróconej nazwy konta, którego wpis w tej rubryce dotyczy, zaś obok wszystkich kolumn kontowych mieści się wąska kolumna, przeznaczona na foljo księgi obrotowej lub pomocniczej, na którem się znajduje wpisana tu pozycja.

Każda asygnata ma swój numer bieżący, numer pozycji księgi głównej, pod którym ją zaksięgowano oraz oznaczenie dnia względnie okresu czasu, z którego transakcje na niej pomieszczono. Do księgi głównej kontuje się sumy, odnoszące się do poszczególnych kont; w podanym obok wzorze

asygnaty przychodowej (zobacz str. 11) należy obciążyć konto kasy kwotą zł 2103·17, uznać natomiast: Konto Sklepu kwotą zł 526·17, konto dłużników i wierzycieli kwotą zł 420·—, konto udziałów kwotą zł 50·—, konto wkładek oszczędności kwotą zł 600·—, konto Filij kwotą zł 477·— (95·07+ +239·70+142·23), konto administracji kwotą zł 30·—.

B) **Asygnatarjusz gotówkowy rozchodowy** służy do zbierania z jednego lub kilku dni transakcyj gotówkowych wywołujących rozchód gotówki w kasie; obejmuje kolumnę na liczbę porządkową, datę, treść, cztery kolumny na najczęściej powtarzające się konta (towary, koszta towarowe, administracja, dłużnicy i wierzyciele), kolumną „innych" przeznaczoną na konta rzadziej się powtarzające oraz kolumnę „razem", przeznaczoną na sumę. Obok kolumny „innych" znajduje się jeszcze kolumna na oznaczenie skróconej nazwy konta, które wpis w tej rubryce dotyczy, zaś obok wszystkich kolumn — tak samo jak na asygnacie przychodowej — kolumny, przeznaczone na folja ksiąg obrotowych lub pomocniczych, w których znajdują się wpisane tu pozycje.

Każda asygnata ma również swój numer bieżący, numer pozycji księgi głównej, pod którym ją zaksięgowano oraz oznaczenia dnia względnie czasokresu, z którego transakcje na niej pomieszczono. Do księgi głównej wpisuje się sumy odnoszące się do poszczególnych kont; w podanym obok wzorze asygnaty rozchodowej (zobacz str. 12) należy uznać konto kasy kwotą zł. 2130·65, a obciążyć: konto towarów kwotą zł. 530·10, konto kosztów towarowych kwotą zł. 18·40, konto administracji kwotą zł. 180·—, konto dłużników i wierzycieli kwotą zł. 1360·15, konto zaprzęgu kwotą zł. 42·—.

C) **Asygnatarjusz niegotówkowy.** Asygnatarjusz ten przeznaczony jest na zbieranie transakcyj niegotówkowych. Jedna asygnata przeznaczona jest na transakcje z jednego dnia, przy małym obrocie można połączyć na niej transakcje z kilku dni. Wpis następuje na podstawie dokumentów (faktur, listów, czeków, weksli itd), które się dołącza do kalkowej kopji. Asygnatarjusz dzieli się na trzy części: pierwszą część stanowi jego lewa strona, na której prócz kolumny na datę i sumę („razem") znajdują się cztery kolumny na najczęściej powtarzające się konta obciążone (dłużników i wierzycieli towarowych, towarów, sklepu i filij) oraz kolumna innych, przeznaczona na konta rzadziej się powtarzające; ponadto obok kolumny dłużników i wierzycieli towarowych, sklepu i „innych" znajdują się wąskie kolumny na strony ksiąg obrotowych lub pomocniczych, na których znajdują się zaksięgowane tu pozycje. Część drugą stanowi kolumna opisowa, część trzecią prawa strona asygnaty, przeznaczona na konta uznane; obejmuje ona te same konta, co strona lewa, ponadto kolumnę na numer dowodu i numer pozycji kategornika, pod którym dana asygnata została zaksięgowana. Wpis asygnaty do ks. głównej powinien się odbywać w myśl swego przeznaczenia sumarycznie. Kontowanie z asygnaty do księgi głównej poszczególnych pozycyj mija się z celem asy-

Wzór asygnaty gotówkowej przychodowej.

Nr. asygn. *1* z dnia *1—8. lipca* 1926.

Zaksięgowano: pozycja kategornika Nr. *1*

Kasa Składnicy Kółka rolniczego *w Krakowie* .... przyjmie jako obciążenie rzeczywiście wpłaconą gotówkę od rachunków:

L. p.	Data	Treść	Sklepu (utarg)	Fol. ks. rozl.	Dłużników i wierzycieli	Fol. ks. S. K.	Udziałów	Fol.	Wkładki oszczędn.	Fol.	Innych	Oznaczenie Rku	Fol.	Razem
1	1	Sklep — utarg	267 20	1										267 20
2	2	Filja I. „									95 07	F	1	95 07
3	2	Sklep „	95 88	1										95 88
4	3	„ „	43 09	1										43 09
5	4	Filja II. „									239 70	F	1	239 70
6	4	Filja I. „									142 23	F	1	142 23
7	5	T. Dutkiewicz, zwrot zaliczki			70 —	8								70 —
8	5	P. K. O. podjęta gotówka			350 —	15								350 —
9	6	T. Szczygieł, zaliczka							600 —	87				600 —
10	7	Sklep utarg	120 —	1										120 —
11	7	G. Wróbel, czynsz za magazyn za lipiec									30 —	A	1	30 —
12	8	Udziały od 1. bm.					50 —	17						50 —
		Razem	526 17		420 —		50 —		600 —		507 —			2103 17

Zł. *2.103* gr. *17* słowami *złotych dwa tysiące sto trzy 17/100*

Podpisy dyrektorów:

kasowego: ....

handlowego: ....

Nr. asygn. *1* z dnia *1—8 lipca* 1926. Zaksięgowano: pozycja kategornika Nr. *2*

Kasa Składnicy Kółka Rolniczego *w Krakowie*

wypłaci jako uznanie rzeczywiście wydaną gotówkę od rachunków:

L. p.	Data	Treść	Towarów	Nr. fa	Kosztów towar	Nr. fa (dow.)	Admin.	Fol. ks. adm.	Dłużników i wierzycieli	Fol. S.K.	Innych	Oznaczenie R.ku	Fol.	Razem
1	1	Meth 1 skrzynia pomarańczy	61 40	1										61 40
2	1	Służący, płaca					100 —	1						100 —
3	2	Marczyński za wódki							365 75	15				365 75
4	2	Wróbel, zaliczka							100 —	17				100 —
5	3	200 kg. siana									18 —	Zaprzęg		18 —
6	3	Zakład pensyjny za czerwiec					80 —	1						80 —
7	4	Filja I. mąka	468 70	17										468 70
8	4	Kostecki, za mydło							187 60	10				187 60
9	6	Zahler za cukier							706 80	19				706 80
10	7	Przywóz papieru i szczotek			5 60									5 60
11	7	Palenie kawy			12 80									12 80
12	8	Kucie koni									24 —	Zaprzęg		24 —
		Razem	530 10		18 40		180 —		1360 15		42 —			2130 65

Zł. *2.130* gr. *65* słowami *dwa tysiace sto trzydzieści 65/100*

Podpisy dyrektorów:

kasowego: ....

handlowego: ....

gnaty, a zwieksza niepotrzebnie pracę. Załączona jako wzór asygnata niegotówkowe (zobacz str. 16/17) winna być zaksięgowana w następujący sposób:

Konta obciążone: Konto dłużników i wierzycieli tow. kwotą zł. 1374·60, konto towarów kwotą zł. 1067·60, konto sklepu kwotą zł. 1934·31, konto filij kwotą zł. 2656·55, konto kosztów towarowych kwotą zł. 58·30, konto administracji kwotą zł. 6·75, konto strat i zysków bieżących kwotą zł. 5·60, konto opustów hurtownych kwotą zł. 88·90.

Konta uznane: Konto dłużników i wierzycieli tow. kwotą zł. 1086·40, konto towarów kwotą zł. 4402·31, konto sklepu kwotą zł. 430·—, konto filij kwotą zł. 1092·65, konto zaprzęgu kwotą zł. 58·30, konto strat i zysków bieżących kwotą zł. 122·95 (78·60+44·35).

Prof. Dr. A. BOLLAND
Dyrektor Wyższego Studjum Handlowego,
Docent Uniw. Jagiell. i Politechniki Lwowskiej.

Sprawozdanie z działalności

pracowni towaroznawczej, seminarjum towaroznawczego i seminarjum z inicjatywy handlowo-przemysłowej Wyższego Studjum Handlowego w Krakowie za rok naukowy 1925/6.

Gdy przed rokiem objąłem dyrekcję Wyższego Studjum Handlowego, postanowiłem w zakresie mojej działalności profesorskiej, przy pomocy wykładów, pracowni i seminarjów z zakresu towaroznawstwa i inicjatywy handlowej zrealizować postulat od lat szeregu przemyślany, a w roku 1924 drukiem ogłoszony („Myśli o nauce towaroznawstwa“, str. 4 i 5), a mianowicie ten, by wdrożyć młodzież kształconą komercjalnie w te ekonomiczne i technologiczne kategorje myślenia, jakich nauczyć może nauka towaroznawstwa — dzięki czemu można w j e d n e j umysłowości podczas racjonalnie prowadzonych studjów akademickich wyrobić umiejętność posługiwania się r ó w n o c z e ś n i e ekonomicznymi, komercjalnymi i technicznymi sposobami postępowania. Trwając po dziś dzień w przekonaniu podówczas wyrażonem, że optimum efektu gospodarczego w dziedzinie produkcji i handlu towarowego jest do osiągnięcia, gdy komercjaliści będą obeznani z pierwiastkiem technicznym produkcji i handlu towarowego, kierowałem odpowiednio w roku ubiegłym konsekwentnie pracami towaroznawczemi młodzieży Wyższego Studjum Handlowego (pielęgnowanie dziedziny towarowej jest jedną ze specjalności krakowskiej Wszechnicy Handlowej), a w szczególności wymagałem od każdego studenta odnośnej pracy indywidualnej z dziedziny towaroznawstwa.

Powyższa zasada, by wymagać od każdego studenta podczas pracy

w seminarjum towaroznawczem i w pracowni towaroznawczej dowodu umiejętności kojarzenia ekonomicznego, komercjalnego i technicznego sposobu myślenia, stała się ponadto zarazem punktem wyjścia dla nauczania tego czego pozornie uczyć nie można, a mianowicie stała się dla studentów w oparciu o wykład i seminarjum z zakresu inicjatywy handlowo-przemysłowej punktem wyjściowym dla nabycia umiejętności samodzielnego sposobu myślenia w kierunku tejże właśnie inicjatywy handlowej i przemysłowej. Śmiem twierdzić na podstawie rozumowania i obserwacji, że bardzo wielu studentów daje się inicjątywy tej do pewnego stopnia nauczyć; tworzy się ona w mózgach jednostek, choć trochę do tego predestynowanych, właśnie przy skrzyżowaniu ekonomicznego i technologicznego traktowania odnośnego problematu. Myśl inicjatorska w ten sposób wytworzona, daje się wprowadzić w życie praktyczne z pożytkiem społeczno-gospodarczym, gdy jej towarzyszyć i nad jej realizacją czuwać będzie etyczno-komercjalne ujęcie i sposób myślenia. A gdy studenci Wyższego Studjum Handlowego wynoszą ze studjów swoich umiejętność posługiwania się wszystkiemi trzema kategorjami myślenia, przeto jest uzasadnioną nadzieja, że studenci ci odegrać potrafią w życiu praktycznem rolę przodowników życia gospodarczego.

Potwierdzeniem powyższej mej tezy o warunkach powstawania i sposobach wywoływania myśli inicjatorskich, a zarazem owocem dorobku całorocznego pracowni i seminarjów przezemnie prowadzonych są prace studentów poniżej w streszczeniu podane. Streszczenie poniższe obejmuje trzy grupy prac:

Jako pierwsza jest uszeregowana grupa prac *z zakresu inicjatywy handlowo-przemysłowej.* Ci studenci, którzy prace te wykonali, przestali uważać otrzymanie „posady“ za jedyne rozwiązanie swej przyszłości, — natomiast rozpoczęli myśleć o pracy samodzielnej, indywidualnej. Wyższe Studjum Handlowe wypisało na swoim sztandarze, iż pragnie — obok wykonawców życia gospodarczego — kształcić na pierwszem miejscu umysłowości zdolne do stwarzania nowych warsztatów pracy. Wyższe Studjum Handlowe publikując po pierwszym roku swego istnienia prace inicjatorskie swoich studentów, pragnie dowieść, iż hasło kształcenia pionierów życia gospodarczego od pierwszego roku dowodnie w czyn przeprowadza.

Jako druga jest uszeregowana grupa prac *doświadczalnych* z zakresu towaroznawstwa; jako trzecia — grupa prac *monograficznych* z tego samego zakresu. Publikując prace z tych grup, pragnie Wyższe Studjum Handlowe dowieść, że obowiązkowi służenia Nauce drogą badań i dociekań naukowych również od pierwszego roku zadość uczyniło.

Streszczenia powyższe są ze względu na oszczędność miejsca ujęte lapidarnie; obejmują nazwisko autora, cel i metody pracy, jakoteż jej wyniki. Druk prac tych in extenso jest na razie niemożliwy, gdyż obejmowałby tom o 2.000 stron druku.

Grupa I: Prace inicjatorskie.

a) Inicjatywa przemysłowa.

1. *Józef Juszczyk.* **Inicjatywa w kierunku założenia wytwórni linijek celuloidowych.** Autor wykazuje następujące zalety linijek celuloidowych: przeźroczystość, dzięki której przegląda przez linijkę linjament, względnie pismo; łatwość odczyszczenia linijki; hygieniczne względy (w porównaniu z drzewem), wynikłe z nieporowatości. Surowcem są arkusze celuloidu (wyrabiane w Austrji i t. d.).

Do cięcia celuloidu w linijki potrzebna jest maszyna (nóż) ręczna z automatyczną przedziałką i takimże przesuwaczem, regulująca wielkość cięcia z bezwzględną dokładnością. Maszyny takie nabyć można w lipskich fabrykach maszyn, a cena jej loco Kraków wynosi około 1000 fr. szw. W naszych fabrykach zeszytów, pudełek tekturowych są w użyciu tego rodzaju maszyny, należałoby jedynie zakupić nóż górny i dolny, których cena loco Kraków wynosi około 100 fr. szw.

Koszt arkusza celuloidu o wymiarach 60×120×0·05 cm wynosi łącznie z kosztami przewozu, cła i wydatków ubocznych w Krakowie zł. 10·08 (przy cenie za 1 kg celuloidu we Wiedniu 1·80 dol., a parytecie 10 zł. za dolara). Przy produkcji linijek 10×1·5×0·05 cm wynosi amortyzacja maszyn (odniesiona do 1 arkusza) 0·36 zł, robocizna 3 zł., koszty handlowe 3 zł Cena kosztów własnych 100 linijek o powyższych wymiarach wynosi 3 zł 43 gr.

2. *Władysław Czerny.* **Inicjatywa w kierunku stworzenia przemysłu paciorków szklanych.** Autor opisuje historję produkcji paciorków, dokładną technologję i gatunki handlowe. Przywozu do Polski, na podstawie oficjalnych publikacyj podać nie może, albowiem w statystyce handlu zagranicznego z r. 1924 jest podany sumaryczny przywóz piór, kwiatów i paciorków na 932 tony, wartości 636.000 zł. Według obliczeń krakowskich hurtowników wynosi przywóz paciorków 50.000 kg wartości 250.000 zł. Autor zwraca uwagę na to, że produkcja perełek szklanych dałaby się przeplantować do Polski jako przemysł domowy, dający pożądane w czasie zimy i bezrobocia zatrudnienie rodzinom robotniczym i rolniczym — i przytacza przykłady z Czech i Austrji. Na uwagę, a być może i na naśladownictwo zasługuje postępowanie wiedeńskiego ministerstwa robót publicznych, które dało pewnej ubogiej gminie 200.000 K subwencji pod warunkiem założenia tego przemysłu i odpowiedniej jego organizacji; gmina ta już w ciągu lat 6 we formie podatków subwencję tę rządowi zwróciła. Wywóz perełek i wyrobów z nich wynosił w r. 1914 z Austrji 24,000.000 K. Autor sądzi, że i my moglibyśmy pozycję przywozu perełek w naszym bilansie zastąpić uwielokrotnioną pozycją wywozu.

3. *Maciejewski-Madej.* **Inicjatywa w kierunku przemysłu opartego o alkohol amylowy.** Autorzy obliczają ilość fuzlu, wyprodukowanego w Polsce,

Nr. as. *1* z dnia *1—8 lipca* 1926.

Obciążenia i uznania niegotówkowe

Tabela do artykułu prof. A. Żabińskiego.

Data	RAZEM Zł. gr.	Obciążamy Rk: Dłużników i wierzycieli tow. Zł. gr.	Fol. S. K.	Towarów Zł. gr.	Sklepu Zł. gr.	Fol. ks. rozl.	Filij Zł. gr.	Innych Zł. gr.	Fol.	Oznaczenie Rku	Opis zaszłości	Nr. dowodów: Fa lub innych	Zaks. Nr. kateg.	Uznajemy Rk: Dłużników i wierzycieli tow. Zł. gr.	Fol. S. K.	Towarów Zł. gr.	Sklepu Zł. gr.	Fol. ks. rozl.	Filij Zł. br.	Innych Zł. gr.	Fol.	Oznaczenie Rku	RAZEM Zł. gr.
1	294 60	294 60	16								P. K. O. za wpłatę Filji I.								294 60				294 60
1	300 —	300 —	11								Kostecki za gotówkę z P. K. O.			300 —	16								300 —
2	430 —	430 —	9								Marczyński za 4 q cukru						430 —	1					430 —
2	65 60				65 60	1					Sklep, zwrot towarów z Filji II.								65 60				65 60
3	2533 60						2533 60				za towary wprost z konta T.	konsyg. 10				2533 60							2533 60
3	281 20			281 20							Filja III. kupno towarów na miejscu								281 20				281 20
4	58 30							58 30		Kt.	przywóz towarów własnym koniem									58 30		Zaprzęg	58 30
4	1868 71				1868 71	1					Sklep za towary konsyg. 7					1868 71							1868 71
5	350 —	350 —	16								P. K. O. za wpłatę Filji II.								350 —				350 —
6	78 60						78 60				Filja I. zwyżka cen kawy									78 60		Str.	78 60
6	786 40			786 40							Hojny za kawę			786 40	22								786 40
7	44 35						44 35				Fiija II. zwyżka cen kawy									44 35		Str.	44 35
8	6 75							6 75	1	A	Filja III. odpisy admin.								6 75				6 75
8	5 60							5 60		Str.	Filia I. niedobory (manka)								5 60				5 60
8	88 90							88 90		O	Filja II. opusty hurtowne								88 90				88 90
	7192 61	1374 60		1067 60	1934 31		2656 55	159 55						1086 40		4402 31	430 —		1092 65	181 25			7192 61

Podpisy dyrektorów

handlowego: .... *administracyjnego:* ....

Suma poprzednich asygnat ....

Razem . . ..

na 2800 q rocznie i zwracają uwagę na możliwość fabrykacji alkoholu amylowego w ilości około 2.000 q; ponadto zwracają uwagę na możliwość fabrykacji wszystkich jego pochodnych, zużywanych w kraju dla fabrykacji wódek, lemoniad i wytworów cukierniczych. — coby usunęło dzisiejszy nieracjonalny stan rzeczy, przy którym surowiec fuzlowy się wywozi, a wytwory z fuzlu sprowadza się napowrót do kraju. Idzie tu o towary wartości około 2,000.000 zł rocznie.

4. *Ludwik Sembol.* **Braki naszej produkcji instrumentów muzycznych.** Autor stwierdza przywóz instrumentów muzycznych w r. 1925 na 5.561.000 zł i zastanawia się nad możliwościami zastąpienia dotychczasowego przywozu z Niemiec, Czech i Włoch w tej dziedzinie.

5. *Stanisław Marchut.* **O produkcji dziecinnych zabawek z ołowiu (żołnierz ołowiany).** Autor wychodzi z założenia, że łatwość produkcji zabawek dziecinnych z ołowiu i bogactwo nasze ołowiu powinno być punktem wyjściowym dla uwielokrotnienia naszego przemysłu zabawkarskiego, w dziedzinie którego zbyt często zachodzi ten stan rzeczy, iż surowiec (ołów) wywozimy a wyrób gotowy z własnego surowca obcemi rękami przerobiony za wielokrotną kwotę z powrotem sprowadzamy. Autor oblicza przypuszczalną wielkość konsumcji tej jednej zabawki w Polsce i ewentualne zyski z takiej wytwórni.

6. *Stefan Madoń.* **Braki naszego przemysłu zegarmistrzowskiego.** Autor stwierdza przywóz zegarków, mechanizmów do zegarków, kopert, chronografów itd. w r. 1925 we wysokości 2,579.000 zł. ze Szwajcarji, Stanów Zjednoczonych, Anglji i Włoch. Przywóz ten był w r. ubiegłym wyjątkowo małym, czego dowodzi fakt, iż w r. 1924 sprowadzono do Polski z samej Szwajcarji zegarków za 6,265.000 fr. Autor rozważa możliwości w kierunku rozszerzenia produkcji zegarków w Polsce, — gdyż dotychczas istniejąca jedna fabryka produkująca wytwory najskromniejsze, nie pokrywa zapotrzebowania Państwa.

7. *Marja Epsteinówna.* **Inicjatywa w sprawie założenia fabryki regenerującej odpadki cynowe w Polsce.** Praca ta była jako monografja o cynie drukowana w całości we „Wiedzy Handlowej“.

8. *Zygmunt Gawlikowski.* **W sprawie rozszerzenia kultury i przeróbki ziół lekarskich w ziemi kieleckiej.** Autor nawiązuje do tradycyjnej uprawy pewnych ziół lekarskich, kminku, rumianku, mięty, szałwi, bzu czarnojagodowego w ziemi Kieleckiej, a w szczególności w powiecie włoszczowskim i porównywując ceny dochodzi do wniosku, że rozszerzenie kultury tych roślin, jakoteż ich przeróbka, suszenie i odnośna organizacja handlowa byłyby pożądane i rentowne.

9. *Mirosław Chyżyński.* **W sprawie założenia dalszej fabryki szkliw kaflarskich.** Autor przechodzi po kolei szkliwa kaflarskie i wykazuje, że poważne ilości szkliw sprowadza się do nas z Czechosłowacji i Niemiec, mimo istnienia 2 fabryk w kraju. Przez analizę cen szkliw czeskich i kalkulację produkcji najprostszych szkliw w kraju stara się autor wykazać rentowność produkcji.

10. *Fel. Tyrkalski.* **W sprawie założenia współdzielczej fabryki ołówków w Polsce.** Autor stwierdził, że ogromną część zapotrzebowania ołówków w Polsce pokrywają fabrykanci zagraniczni (Hardtmuth, Faber i t. d.) i z tego powodu sądzi, że dla drugiej fabryki ołówków byłoby miejsce w kraju. Celem wyrugowania obcych ołówków, a zarazem celem zabezpieczenia kapitału proponuje autor dla tej fabryki formę współdzielni, której członkami byliby nauczyciele. Koszt budowy fabryki typu średniego, przerabiającej około 100 dużych tuzinów dziennie to jest około 14.000 sztuk (4 miljony rocznie) w budynku czterokondygnacyjnym wynosiłby około 300.000 zł. Koszt ten mogłoby pokryć 6.000 nauczycieli szkół powszechnych z udziałem 50 zł.

11. *Stan. Bednarski.* **Inicjatywa w kierunku założenia fabryki stałych proszków atramentowych.** Stałe proszki atramentowe, które przez doraźne rozpuszczenie we wodzie (rzadziej w alkoholu) stają się atramentami, mają następujące zalety: 1) są tańsze, gdyż nie obciążają ich koszta flaszki i skrzyni, koszta transportu dziewięćdziesięciu kilku procentów wody; 2) działają mniej ujemnie na pióra; 3) mogą być przesyłane w zimie (bez obawy zamarznięcia i spowodowania pęknięcia flaszek), wskutek czego nie zmuszają kupiectwa do magazynowania tego towaru. Z tych wszystkich powodów uważa autor za wskazane założenie fabryki atramentu w proszku i powołuje się na na 2 fakty, przemawiające do przekonania: że zagranicą są bardzo liczne takie fabryki i że pruskie ministerstwo skarbu rozporządzeniem z dnia 2 maja 1922 poleciło używać atramentów w proszkach wszystkim urzędom.

12. *Michał Sala.* **W sprawie zwiększenia konsumcji wapna przez rolnictwo.** Autor omawia dobre skutki zwiększonej konsumcji miału wapiennego tak dla rolnictwa, jak i dla wapienników.

13. *Anna Geisslerówna.* **W sprawie produkcji literek blaszanych do kapeluszy, kaloszy i t. p.** Autorka stwierdziła, że na terenie krakowskim powyższe literki sprowadza się z Wiednia. O istnieniu krajowej wytwórni

kupcy krakowscy nie wiedzą. Produkcja jest niezmiernie prosta. Konsumcja nie jest tak mała, by nie zasługiwała na zajęcie się nią.

14. *Helena Drabikowska.* **W sprawie produkcji „mleka dla dzieci“.** Autorka wskazuje na to, że w całej zachodniej Europie jest produkcja mleka dla dzieci przedsiębiorstwem specjalnem, w którem dzięki dbałości o krowy, ich pomieszczenie i odżywienie, jakoteż dzięki weterynaryjnej kontroli uzyskuje się produkt odpowiadający wszelkim wymogom hygjeny dziecka; przedsiębiorstwo takie uzyskuje sowity ekwiwalent materjalny dzięki temu, że cena takiego mleka jest odpowiednio wyższą. Ze względu na to, że w odnośnym wieku dzieci kwestja racjonalnego odżywiania jest kwestją podstawową dla życia dziecka, zawsze znajduje się dostateczny kontyngent odbiorców. Autorka wykazuje, że w każdem większem mieście winno powstać przedsiębiorstwo takie (ewentualnie w łączności z przeróbką mleka na kefir, yoghurt i t. d.).

15. *Wit. Gawdzik.* **W sprawie wywozu przetworów mięsnych w miejsce bydła.** Autor przedstawia dane statystyczne odnośnie do produkcji przetworów mięsnych, wskazuje na prawdopodobieństwo wstrzymania wywozu przetworów mięsnych z Ameryki do Europy; przytacza przykład Danji, która bardzo poważne ilości przetworów mięsnych wytwarza i pragnąłby zwiększyć produkcję przetworów mięsnych na wielką skalę dla celów wywozowych.

16. *Mirosław Chyżyński.* **O niektórych możliwościach przemysłu chemicznego u nas.** Autor zwraca uwagę: 1) na niewyzyskane pokłady szpatu ciężkiego w okolicach Kielc; 2) na brak dostatecznej wytwórczości sztucznych pasz opartych o melassę i makuchy; 3) na możliwości rozwoju przemysłu związków magnezowych i sodowych, opartego o odpadkowe sole w Kałuszu i Stebniku; 4) na niedostateczne względnie niewłaściwe spożytkowanie kwasowych i alkalicznych odpadków rafinady destylatów naftowych w Małopolsce; 5) na zalew niemieckimi barwnikami, używanymi przez farbiarnie, jakkolwiek Polska fabrykuje prostsze z nich; 6) na brak większej ilości samodzielnych, niewielkich wytwórń preparatów, kosmetyków i specyfików chemicznych, dających za granicą ogromne powodzenie chemikom i komercjalistom.

17. *Gustaw Czech.* **W sprawie racjonalnego zużycia pewnych odpadków.** Autor omawia przykładowo sposoby zużycia odpadków stosowane zagranicą. Na pierwszem miejscu omawia sprawę spożytkowania pestek owocowych, które zmielone lub stłuczone i rozcieńczone lekkim roztworem solnym, umożliwiają, po oddzieleniu szlamu, produkcję specjalnych olejków; odpadki służą jako pokarm dla zwierząt domowych. Łupiny służą do fabrykacji odwaru, nadającego się dobrze do sporządzania soków, lemonjad i innych płynów owocowych. Inicjatywę dała tu Kalifornia — i za granicą, zwłaszcza w Ameryce, mniejsze nawet fabryki przerabiają do 500 ton pestek rocznie, powodując eksploatacją tych odpadków w kierunku olejów i makuchów zwiększenie dochodów plantacyj i obniżenie cen owoców. — Omówiwszy

obszernie sprawę zużycia odpadków owocowych, zwraca autor uwagę na daleką od zupełności akcję zbierania odpadków skór, kości i szmat u nas. Przytacza wreszcie przykład Forda, który żużle z wielkich pieców miele w specjalnych młynach, zapomocą magnesów wydobywa żelazo, a miał węglowy wyosobniony przerabia na koks.

18. *Aleksander Hirszberg.* **W sprawie racjonalnego spożytkowania i scentralizowania dziennikarskich artykułów handlowo-przemysłowych.** W krajach o wielkiej kulturze handlowo-przemysłowej posiada każdy prawie dział handlu i produkcji swoje czasopismo, w którem skupiają się wszystkie wiadomości tyczące się danego przedmiotu (są np. zagranicą specjalne czasopisma tyczące się guzików, kleju, przyborów kancelaryjnych itd.). U nas tak nie jest. Toteż bardzo dobre artykuły specjalne są ogłaszane po dziennikach, skąd trudno je spożytkować dla właściwych celów zawodowych. Temu stanowi rzeczy może zapobiec organizacja, która rozrzucone w prasie codziennej artykuły treści zawodowej rejestruje; taka centralna organizacja mogłaby oddać wielkie usługi handlowi, przemysłowi, władzom i ludziom pracującym naukowo w odnośnych dziedzinach. Organizacja taka mogłaby — zdaniem autora — mieć ustrój samostarczalny i utrzymywać siebie i swoją bibljotekę z opłat interesentów.

b) Inicjatywa handlowa.

19. *Dr A. Zając.* **Próba posegregowania importu Polski za rok 1925 na konieczny i zbyteczny i wynikające stąd wnioski, zwłaszcza co do stosunków z Niemcami.** Autor przytacza w części pierwszej przywóz konieczny ze względów klimatycznych i przywóz konieczny ze względów technicznych (niedostateczna produkcja krajowa lub zupełny jej brak); następnie przytacza towary, które niewątpliwie stanowią przywóz zbyteczny; wreszcie przytacza przywóz o charakterze niezdecydowanym. W części drugiej wykazuje autor, że niema prawie ani jednego towaru, któregobyśmy nie sprowadzali z Niemiec lub przez Niemcy, jakkolwiek Niemcy bardzo wielu odnośnych towarów nie produkują. Autor podkreśla wielkość haraczu, jaki odnośnie do tych towarów z tego tytułu płacimy, — li tylko dla braku dostatecznej inicjatywy handlowej u nas.

20. *Kaz. Franicówna.* **O bezpośredniość przywozu szmirglu z krajów pochodzenia i o zwiększenie produkcji wytworów szmirglowych w Polsce.** Autorka wykazuje, że Polska nie przywozi wcale szmirglu z kraju, w którym on się znachodzi (Naxos), lecz całkowite zapotrzebowanie pokrywa u pośredników, — 40% u Niemców. Polska przywozi także i pokaźną ilość wyrobów szmirglowych z zagranicy (w 60% od Niemców), zamiast rozwinąć własną dostateczną wytwórczość wyrobów szmirglowych. Ze względu na odnośną politykę gospodarczą byłoby wskazanem, by urzędowa statystyka odstąpiła od dotychczasowego sposobu podawania danych dla szmirglu i kar-

borundum łącznie w jednej pozycji, gdyż oba te towary, zastosowaniem wprawdzie zbliżone, mają zupełnie odmienną technologję i zupełnie odmienne wskazania gospodarcze. Ze względu na silny wzrost konsumcji obu tych towarów (mimo ograniczeń przywozowych wzrósł przywóz w dwójnasób w r. 1925 w stosunku do r. 1924), byłoby to zróżniczkowanie tem bardziej wskazane.

21. *Gustaw Czech.* **O bezpośredniość przywozu wanilji z krajów pochodzenia.** W roku 1925 sprowadziliśmy 30%, w r. 1924 — 55 % wanilji z Niemiec, w których wanilja nie rośnie i które kolonij nie posiadają, — płacąc zbędny haracz pośrednictwa. Urzędowa statystyka nasza podaje dalszych 15—20% przywozu wanilji „z innych krajów", w której to pozycji mogą się mieścić także kraje nie produkujące wanilji. Byłoby pożądanem w interesie polityki gospodarczej, by rubryka „inne kraje" była odnośnie do towarów tego rodzaju rozdzielona choćby na dwie grupy, to jest na kraje produkujące i nieprodukujące wanilję.

22. *J. Lustgarten.* **W sprawie bezpośredniego przywozu cynamonu z krajów pochodzenia.** Autor wykazuje cyfrowo, że sprowadzamy poważne ilości cynamonu z krajów nie produkujących go (Niemcy, Austrja), płacąc tym krajom za zbędne pośrednictwo — dla braku odnośnej inicjatywy handlowej.

23. *L. Sembol.* **W sprawie zorganizowania wywozu nasion roślin uprawnych.** Autor wykazuje, że dałby się zwiększyć wywóz owsa i jęczmienia siewnego, koniczyny, wyki, rzepaku, łubinu, grochu, lnu, maku, traw, buraków pastewnych i cukrowych — dzięki zaletom biologicznym naszych nasion, o ileby inicjatywa w zakresie handlu wywozowego była żywszą. Wskazując na 55 stacyj hodowlanych i 360 gospodarstw nasiennych w Polsce, autor twierdzi, że ilość tę możnaby uwielokrotnić, ku największemu pożytkowi rolnictwa i handlu.

24. *Stan. Wierzgacz.* **W sprawie zwiększenia wywozu przetworów młynarskich a zmniejszenia wywozu zboża z Polski.** Autor sądzi, że możnaby zwiększyć wywóz mąki (w miejsce zboża), gdyby polepszyć jej jakość przez podniesienie techniki młynarskiej i przy pomocy polityki taryfowej i kredytowej analogicznie do Niemiec, którzy z największym pożytkiem dla gospodarstwa hodowlanego potrafili być młynarzami zagranicznej mąki.

25. *A. Siemek.* **Niedomagania przemysłu drzewnego w Polsce.** Autor zwraca uwagę na nieracjonalność przywozu z zagranicy pewnych wytworów drzewnych, których surowce zagranica ta sprowadza z Polski.

26. *Jan Maszewski.* **Czy import wyrobów fajansowych nie dałby się obniżyć?** Autor zastanawia się nad kwestją, czy przywóz powyższych wyrobów, wynoszący w r. 1924 — 785.000 zł, a w r. 1925 — 353.000 zł, nie dałby się obniżyć wobec faktu, że posiadamy 4 wielkie fabryki tychże wy-

robów. Zdaje się, że odpowiedź na to pytanie byłaby dopiero możliwa wtedy, gdyby można ustalić, jakie wyroby fajansowe do nas się sprowadza.

27. *Józef Szokało.* **Inicjatywa w handlu jajczarskim.** Autor wskazując na analogję w Danji i Ameryce, zwraca uwagę na organizację chłodnictwa jaj, na produkcję jaj sproszkowanych, albuminu i żółtka; ponadto zwraca autor uwagę na korzyści oparcia handlu jajami na wagę.

c) **Inicjatywa handlowo-przemysłowa z zakresu normalizacji towarów.**

28. *Dr. Stanisław Wrona:* **Wyższe Studjum Handlowe a normalizacja towarów.** Autor przedstawia szczegółowo motywy, dla których Seminarjum z inicjatywy handlowej i przemysłowej Wyższego Studjum Handlowego w Krakowie zajęło się kwestją normalizacji towarów. Wykazawszy na szeregu przykładów absurdalność niezliczonej ilości odmian nieznormalizowanych u nas towarów, a w konsekwencji tego drożyznę produkcji, konieczność nadmiernego magazynowania towarów i t. p. dochodzi autor do wniosku, że polski przemysł i handel musi pójść za przykładem krajów zachodnich i normalizację (standaryzację, typizację) u siebie przeprowadzić. Odnośnie do wielu towarów oddać może, zdaniem autora, dla tej sprawy cenne usługi Wyższe Studjum Handlowe w Krakowie, jako uczelnia, która w oparciu o naukowe metody badania posiada odpowiednią możność rozpatrywania i ujęcia tej kwestji tak z komercjalnego jak i technicznego punktu widzenia.

29. *Stan. Wierzgacz:* **O ujednostajnienie typizacji mąki na całym obszarze Rzeczypospolitej.** Autor proponuje ujednostajnienie typizacji mąki, gdyż dzisiejsza niejednostajność (w b. zaborze austrjackim 15 gatunków, w rosyjskim 10, w pruskim 5—7) nie jest pożądana.

30. *H. Drabikowska.* **Normalizacja „mleka dla dzieci“.** Autorka proponuje, by mleko takie miało 3% tłuszczu, 12% substancyj suchych, 6% cukrów i soli, 82% wody; pod względem bakterjologicznym powinno być takie, by można je było spożyć w stanie surowym.

31. *J. Szokało.* **Normalizacja w handlu jajczarskim.** Autor opisawszy zasady normalizacji przyjęte w naszym spółdzielczym handlu jajczarskim, przedstawia wnioski w sprawie rozbudowy tej normalizacji i żąda, by w interesie rozwoju naszego wywozu jaj wprowadzić przymus normalizacji także i odnośnie do innych eksporterów.

32. *Marja Epsteinówna:* **Konieczność normalizacji produkcji owoców w Polsce.** Autorka przemawia za normalizacją produkcyjną i handlową owoców w Polsce i widzi w tym zabiegu możność dużej dochodowości jakoteż drogę do wyrugowania owocu zagranicznego. Na poparcie swej tezy przytacza, że w Tyrolu normalizacja doprowadziła do dużego wywozu, w Kalifornji i Francji doprowadziła specjalizacja do wielkiego dostatku drobnej własności ziemskiej.

33. *M. Sala:* **Normalizacja opakowań owocowych.** Autor występuje

przeciwko stosowanej u nas różnorodności opakowań pod względem formy (kosze, skrzynie, beczki) i wielkości — i za przykładem krajów zachodnich i Rosji proponuje ze względów handlowych, transportowych, hygieny i oszczędności znormalizowanie opakowań w postaci skrzyń, o pojemności 40—50 kg, o stosunku wymiarów, jak 4:2:1, z desek świerkowych lub jodłowych, o grubości 1 cm, — z przegrodą w środku z deski o 1 cm grubości.

34. *Jakób Lustgarten:* **Normalizacja tutek.** Autor wykazuje, że w Polsce fabrykuje się współcześnie 720 odmian tutek zależnie od wagi, barwy, grubości, długości i dekoracji ustnika. Wszystkim racjonalnym potrzebom może zdaniem autora zadość uczynić odmian 12, przez co uzyskałoby się potanienie produkcji i ułatwienia w obrocie handlowym.

35. *Stanisław Maszewski:* **Czy normalizacja talerzy fajansowych byłaby pożądaną?** Autor stwierdził, że fabryka w Skawinie wyrabia 53 rodzaji talerzy, różniących się wymiarami, formą i dekoracją (20 odmian); fabryka w Chodzieży wyrabia 56 rodzaji talerzy. Autor wyraża przekonanie, że jest tu możliwa daleko idąca redukcja, którąby fabrykantowi produkcję ułatwiła, kupcowi dała możność trzymania na składzie mniejszej ilości towaru, a konsumentowi ułatwiła dokupywanie.

36. *Dr. Stan. Wrona:* **O normalizację filiżanek fajansowych.** Autor analizuje, jak poprzednik, sprawę normalizacji filiżanek, podając, że w Skawinie, Chodzieży i Włocławku produkuje się następujące ilości odmian (pod względem fasonu i dekoracji) filiżanek: na kawę 44, 50, 54, na herbatę 21, 24, 26, na czarną kawę 21, 20, 24, na zupę 4, 4, 6.

37. *Jan Juroszek:* **Normalizacja mydeł.** Autor przemawia za normalizacją mydeł do prania pod względem ilości kwasu tłuszczowego (3 gatunki), pod względem barwy (bez barwika) i za ograniczeniem niezliczonych form mydeł toaletowych.

38. *Dr. Albin Zając:* **Normalizacja świec stearynowych i parafinowych.** Autor stwierdził w 3 fabrykach i w jednej Centrali Spółdzielczej 40 odmian pod względem wagi, długości i grubości, — poza odmianami, wynikłemi z jakości materjału. Racjonalnego uzasadnienia tej mnogości nikt podać nie umiał. Autor przemawia za normalizacją, sądzi, że kilkoma typami dałoby się zapotrzebowanie zaspokoić, z pożytkiem dla fabrykanta (oszczędność maszyn, miejsca i t. d.), kupca i konsumenta. Badanie tej kwestji nasunęło autorowi inicjatywę, by handel, spełniając wychowawczą rolę wobec konsumenta, wyrugował świecę małą, jako p o z o r n i e tanią, a faktycznie drogą, jako marnującą nieproporcjonalną ilość materjału we formie stopu i ogarka.

39. *A. Ignacy Sarna:* **Normalizacja kolejowych smarów.** Autor widzi w rozporządzeniu Ministerstwa Koleji z dnia 6 lutego 1926 Nr. VI—1911/23-26, ustalającem normy dla smarów, środek pozwalający naszemu przemysłowi przerabiającemu ropę na racjonalne uregulowanie swej produkcji.

40. *Stefan Madoń.* **Normalizacja używanych w Polsce szyn tramwajowych.** Autor twierdzi, że różnolitość używanych w Polsce szyn tramwajowych (ma być typów około 20) uniemożliwia hutom polskim produkcję szyn tramwajowych typu ciężkiego i powoduje przywóz tych szyn z zagranicy (w r. 1924 za 3,240.000 zł., w r. 1925 za 1,481.000 zł.). Dotychczas walcuje się w Polsce tylko szyny typu lekkiego.

41. *Władysław Czerny.* **Normalizacja kopert pod względem formatu.** Autor podaje normy papierów przyjęte w Austrji, Niemczech, Szwajcarji, Belgji, Czechosłowacji, Węgrzech, Szwecji i Holandji; poddaje szczegółowej analizie normy przyjęte przez Polski Komitet Normalizacyjny przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu w Warszawie i opracował na tej podstawie wnioski w sprawie normalizacji kopert pod względem formatu.

42. *Kaz. Franicówna.* **Normalizacja kałamarzy biurowych.** Autorka opisuje 3 podstawowe typy kałamarzy biurowych (bez produktów zbytkownych), mogące zastąpić dzisiejszą zbędną, a kosztowną ich różnorodność.

43. *Edw. Ładziński.* **Normalizacja rączek do pisania.** Autor stwierdził, że jedna fabryka rączek produkuje 110 odmian; dla osiągnięcia celów, które daje normalizacja, proponuje redukcję do dwóch typów (bez uwzględnienia produktów zbytkownych).

44. *Adam Siemek.* **Normalizacja piór.** Autor sądzi, że w miejsce 131 gatunków piór (jednej fabryki) wystarczyłoby 26 odmian.

45. *Józef Juszczyk.* **Normalizacja linijek.** Autor stwierdził, że w handlu przychodzi 114 odmian linijek; do wszystkich celów wystarczyłoby zdaniem autora: 3 rodzaje szkolnych, 2 rodzaje biurowych zwykłych, 3 rodzaje inżynierskich, 2 rodzaje rękodzielniczych.

46. *Tadeusz Studnicki.* **Typizacja druków handlowych.** Autor wskazuje na typizację druków handlowych w Ameryce, dzięki czemu np. w bankach jeden urzędnik kontuje równocześnie kilka ksiąg i wypełnia kilka formularzy. Zwracając uwagę na korzyści płynące z typizacji dla obrotu handlowego, poddaje inicjatywę, by realizacją typizacji druków handlowych zajęły się u nas zrzeszenia gospodarcze we własnym zarządzie, co wpłynie tak na wszechstronność jak i taniość tych druków.

47. *Stan. Zakrzewski.* **O normalizację bibuły pisarskiej.** Racjonalność obrotu handlowego bibułą pisarską wymaga, by gatunek bibuły był określany ilością wchłanianego atramentu w jednostce czasu. Kupno na oko i podług dotknięcia jest nieracjonalne.

48. *Teresa Lasocka.* **Normalizacja oprawy (okładki) książki szkolnej.** Autorka proponuje — z uwzględnieniem trwałości, hygieny, taniości i estetyki — okładkę z linkrusty, jako materjału zmywalnego, taniego, wcale silnego i estetycznego.

49. *Zygm. Kubicz.* **Normalizacja cygarniczek.** Pominąwszy cygarniczki zbytkowne możnaby ilość odmian cygarniczek dla codziennego użytku —

zdaniem autora — zredukować i znormalizować, bez uszczerbku dla konsumentów.

50. *Gustaw Czech.* **Normalizacja walizek.** Autor widzi w normalizacji niezbytkownych walizek i spowodowanej tem taniości walizek, możność rozwoju rodzimego przemysłu tego produktu, który mimo silnej ochrony celnej w wielkich ilościach przychodzi z zagranicy.

51. *Włodzimierz Łuń.* **Normalizacja portfeli.** Autor dochodzi do takich samych wyników jak poprzednik.

52. *J. Werner.* **Normalizacja i inicjatywa przemysłowa w produkcji spinek mankietowych.** Autor widzi możliwości zwiększenia produkcji tego towaru w Polsce; mimo swoistego charakteru tego towaru wyłuszcza obszernie argumenty, przemawiające za jego normalizacją.

53. *Witold Gawdzik.* **Normalizacja zabawki polskiej.** Autor propaguje normalizację swojskiej zabawki polskiej ze względu na potanienie produkcji i cele wychowawcze.

54. *Michał Rawlinko.* **Normalizacja wyrobów karborundowych.** Autor omawia dzisiejszy stan normalizacji tych towarów i przedstawia trudności znormalizowania, wynikłe z materjału zespalającego.

Grupa II: Prace doświadczalne.

55. *Kaz. Hückel* i *Stanisław Bednarski.* **Badanie porównawcze atramentu w proszku i handlowego atramentu płynnego.** Autorzy sporządzili proszki atramentu fioletowego, dokumentowego i alizarynowego i porównali je (po rozpuszczeniu) z atramentami jednej z najbardziej znanych fabryk w następujących kierunkach: I. Siła nagryzania wyrażona przez ubytek wagi pióra[1]) w miligramach, odnośnie do atramentów fioletowych (po 2 tygodniach) 1:4·2; odnośnie do atramentów dokumentowych 7:13; odnośnie do atramentów alizarynowych 5:13. II. Wytrzymałość na wypranie przeprowadzane przy pomocy wody destylowanej i 80%-owego spirytusu zostało przedstawione przy pomocy oryginalnych załączników i wykazuje odnośnie do atramentów fioletowych równość, odnośnie do innych atramentów nawet nieco większą wytrzymałość atramentów w proszkach. III. Wytrzymałość na działanie światła słonecznego (3-tygodniowe naświetlanie) wykazuje wybitną wyższość atramentu proszkowego.

56. *Aleksander Imich.* **Próby wyznaczenia wartości tkanin na podstawie ich przepuszczalności termicznej.** Stosując zasadę orzekającą, iż wartość towaru jest funkcją jego użyteczności dla człowieka, należałoby przy każdej tkaninie podać, jaki ona posiada współczynnik przepuszczalności termicznej. Skromną próbę stworzenia metodyki takich oznaczeń podjął autor niniejszej pracy zastosowawszy następujące warunki doświadczalne: flaszki

[1]) Pierwsza liczba odnosi się do atramentu z proszku, druga do atramentu płynnego.

apteczne wypełniał wodą ogrzaną, otaczał badanemi tkaninami i mierzył ubytki ciepła przy pomocy termometrów. Autor przeprowadził doświadczenia z tkaninami bawełnianemi. wełnianemi i lnianemi o splocie czynowatym, gładkim i podwójnym i podał wyniki swych obserwacji w 18 tabelach.

57. *Tadeusz Helfer:* **Pomiary mikrometryczne surowych włókien bawełny, pochodzących z różnych gatunków i plantacyj.** Autor przeprowadził 162 oznaczeń szerokości rozmaitych włókien i doszedł do następujących przeciętnych (w mikronach): Australja 9, Rio Grande 10, San Paolo 10, Natal 10·6, Syam 11, Maco 11·5, Chiny 14, Cieśnina Behringa 15, Meksyk 15·1, Aleppo 16, New Orlean 16, N. Walja 16·1, Paragwaj 16·3, Brazylja 17·4, Abisynja 18, Samoa, Damaszek 18·5, Pernambuco 19, Syrja 20·5, Trypolis 20·5, Karahissar 26, Arfy 31.

58. *I. Łucjan Krzyszkowski.* **Rozpuszczalności niklu i kadmu w kwasach organicznych pokarmów.** Z Ameryki, wnosząc z licznych patentów i poczynań przemysłowych, idzie prąd wprowadzenia „kadmowania“ zamiast niklowania (por. Bolland—Krzyszkowski, Surowce Polski: Kadm). Ponieważ Polska produkuje 90% światowej produkcji kadmu, przeto zajął się autor kwestją, czy naczynie stołowe pokadmowane są wobec kwasu organicznych pokarmów równie odporne, jak naczynia niklowane. Doświadczenia przeprowadzane przy pomocy 3% kwasu octowego wykazały przy $^1/_2$-godzinnem gotowaniu rozpuszczalność kadmu 8·92%, niklu 5·72%; podobne wyniki otrzymał autor przy użyciu kwasu szczawiowego.

59. *Jan Kosowski.* **Rozpuszczalność srebra stołowego w pokarmach organicznych.** Dla celów porównania z wynikami pracy poprzedniej, przeprowadził autor doświadczenia gotując naczynia stołowe srebrne i posrebrzane z kwasem octowym (3 i 5%-owym), z zupą szczawiową i ogórkową. W żadnym wypadku ani śladu srebra nie wykazano.

60. *Maciejewski—Madej:* **Kolorymetryczne oznaczenie alkoholu amylowego.** Praca ta stwarza nową metodę ilościowego oznaczenia alkoholu amylowego (będzie ona w całości opublikowana w „Wiedzy Handlowej“).

61. *Adam Polewka.* **Próba zróżniczkowania skrobji pszennej i żytniej oparta na ilościowem oznaczeniu pęknięć ziarn.** Autor przeprowadził bardzo liczne i systematyczne pomiary celem ustalenia, jak należy rozumieć (ilościowo) znajdujące się w literaturze naukowej (Maurizio) powiedzenia, że pęknięcia w ziarnach skrobji żytniej występują znacznie częściej niż w ziarnach skrobji pszennej. Autor przeprowadzał pomiary *a)* w wodzie, *b)* w glicerynie, *c)* w glicerynie po uprzedniem osuszeniu przez 2 godziny w temperaturze 100°. Wyniki ad *a)* na 1173 ziarn żytnich przypadło 336 ziarn pękniętych, czyli 27%, na 1684 ziarn pszennych 159 pękniętych, czyli 9%; ad *b)* na 528 ziarn żytnich 128 pęknięć czyli 23·8%, na 899 ziarn pszennych 71 pęknięć, czyli 7·9%; ad *c)* na 626 ziarn żytnich 130 pęknięć, czyli 22%, na 903 ziarn pszennych 60 pęknięć, czyli 6·6%. Przeciętnie można tedy przyjąć,

że ilość pęknięć u ziarn żytnich jest trzy razy większa niż u pszennych i wynosi — zależnie od warunków — 22—27%, u żytnich 6·6 – 9%.

62. *R. Wazowski.* **Stosunek wagi zarodka do ziarna u zbóż.** Autor przeprowadził odnośne oznaczenia, celem ustalenia, czy w pośledniejszych gatunkach zbóż waga zarodka jest równa, czy odpowiednio mniejsza niż w zbożach doborowych. Do każdego oznaczenia użyto 500 ziarn. W poniższem zestawieniu podaje liczba pierwsza i druga wagi (w procentach) zarodków przed wysuszeniem u zboża doborowego i pośledniego, a liczba 3-cia i 4-ta takie same wagi po wysuszeniu. Pszenica 1·08, 1·25, 0·81, 1·09; żyto 1·74, 1·91, 1·23, 1·12; jęczmień 1·49, 1·86, 0·95, 1·36; owies 1·89, 1·47, 1·14, 1·07.

63. *Stan. Zakrzewski.* **Porównanie osuszacza z bibuły i osuszacza gipsowego.** Od pewnego czasu wprowadza się w handel osuszacze gipsowe zamiast osuszaczy z bibuły. Arkusz bibuły (44×57 cm) wchłania, zależnie od gatunku 28—182 cm^3, a więc przeciętnie 105 cm^3 atramentu. Warstwa gipsu wchłania 5—9, przeciętnie 7 cm^3, a gdy warstwę gipsu można 25 razy zeskrobać, przeto osuszacz gipsowy chłonie 175 cm^3. Cena przeciętnej bibuły i koszt sporządzenia gipsu są do siebie zbliżone. Jakkolwiek wsiąkalność gipsu jest o 70% większą od wsiąkalności przeciętnej bibuły, to jednak trudność przy usuwaniu zużytej warstwy gipsu przeciwstawia się tej zalecie tak długo, jak długo nie wprowadzi się w handel przyrządów ułatwiających tę czynność.

64. *Arnold Hohenauer.* **Różnice w sile klejenia różnych drzew, sklejanych tym samym klejem.** Autor sklejał klejem stolarskim deszczułki różnych drzew zawsze w jednakowy sposób, poddawał obie deszczułki jednakowemu prasowaniu, a po upływie 10 minut przez obciążanie jednej deszczułki dążył do rozerwania obu sklejonych deszczułek. Wypadkowa z 5 oznaczeń 9 gatunków drzew dała następujące wyniki: u drzewa sosnowego rozerwanie nastąpiło po obciążeniu 260 gr, u jesionowego 370, u świerkowego 430, u jodłowego 480, u orzechowego 530, u modrzewiowego 600, u dębowego 640, u bukowego 680, u jaworowego 860.

65. *H. Drabikowska.* **Próby w kierunku stworzenia mikrochemicznej metody oznaczenia kwasoty mleka drogą mikrodawkowania** nie dały wyników zadawalających.

66. *Rajmund Kacowsky.* **Analiza metod badania odporności szkła wobec odczynników chemicznych.** Przedmiotem oceny i porównania były obie metody podane przez Lungego w odniesieniu do takich samych szkieł (potasowych i sodowych). Metoda z kwasem siarkowym wykazuje stosunek odporności szkła potasowego do sodowego jak 1:1·69, metoda z kwasem solnym wykazuje stosunek odporności szkła potasowego do sodowego jak 1:1·76.

67. *Józef Niziołek.* **Porównanie oznaczenia bańki gazowej w jajach metodą owoskopową a bezpośrednie jej wymierzenie.** Pomiary te miały na celu stwierdzenie, czy przy metodzie owoskopowej ciśnienie wewnętrzne nie powoduje zmniejszenia bańki gazowej w jajach i nie powoduje

fałszywej klasyfikacji jaj. Pomiary wykazały w istocie odnośne różnice i będą kontynuowane.

68. *Stanisław Cieśla* i *Piotr Skrzypek.* **Analiza metod badania ilości wody w krochmalu.** Przedmiotem oceny i porównania były dwie metody stosowane do oznaczenia ilości wody i krochmalu: metoda wagowa i metoda feculometru Blocha; w szeregu doświadczeń stwierdzili autorowie, że (przy krochmalu posiadającym około 19% wody) feculometr Blocha wykazywał ilości wody około 4% większe niż wagowa metoda.

69 *Z. Gawlikowski* i *Stanisław Marchut.* **Próby oznaczenia tłuszczu w mydle metodą mikro-wolumenometryczną.** Autorzy próbowali stworzyć mikrochemiczną metodę oznaczenia tłuszczu w mydle, w oparciu o tę techniczną metodę, która polega na wydzieleniu tłuszczu z mydła i ważeniu (wraz ze stearyną) wydzielonego tłuszczu. Autorzy wydzielali tłuszcz z mydła w pierścjeniu nasadzonym na szkiełko przedmiotowe i próbowali mierzyć warstwę tłuszczu przy pomocy śruby mikrometrycznej mikroskopu. Pomiary nie dały się jednak racjonalnie przeprowadzić. Próby oznaczenia objętości wydzielonej warstwy tłuszczu przez wypchnięcie warstwy wody również do wyniku nie doprowadziły.

Grupa III: prace monograficzne.

a) Dla zbiorowego dzieła „Surowce Polski“.

Prace te, będące kontynuacją prac uprzednich[1]) są opracowane podług schematu, przyjętego we W. S. H. dla tego typu prac; każda z nich obejmuje: I. Część genetyczną; II. Część techniczną; III. Część komercjalną; IV. Część syntetyczną. W poniższem sprawozdaniu będą tedy podane tylko tytuły tych prac, a tylko w tych wypadkach, w których część syntetyczna podkreśla jakąś uwagi godną inicjatywę, będzie o tem wzmianka.

70. *Henryk Skoczowski:* Jęczmień (Surowce Polski, monografja 12). W części syntetycznej wykazuje autor, że Polska wywiozła w r. 1923/24 zaledwie 1001 wagonów słodu, przy równoczesnym wywozie 12.700 wagonów jęczmienia. Wskazuje drogą kalkulacji, że minimalny zysk przy przeróbce jęczmienia na słód wynosi 14·5%. Podkreśla zalety i możliwości rozwoju przemysłu słodu u nas i precyzuje odnośne warunki.

71. *Teresa Lasocka:* Owies (Surowce Polski, monografja 13). W części syntetycznej wskazuje autorka na przeroby owsiane, u nas zaniedbane (w Polsce jest fabryk 4, w Niemczech 150); przeroby te mają znaczenie odżywcze i djetetyczne; nasze sklepy są zalane owsianemi przerobami niemieckiemi, angielskiemi, francuskiemi.

---

[1]) Dotychczas wyszła drukiem monografja p. t. 1. Len, 2. Srebro, 3. Kadm, 4. Słoma, 5. Cyna, w manuskrypcie są: 6. Cynk, 7, Wosk ziemny, 8. Żyto, 9. Masło, 10. Jaja, 11. Sernik.

72. *A. Siemek — Tadeusz Stawowczyk:* Kukurudza (Surowce Polski, monografja 14). W części syntetycznej wykazują autorowie na możliwości rozszerzenia uprawy kukurudzy, choćby w granicach samostarczalności.

73. *St. Madoń:* Fasola (Surowce Polski, monografia 15). W części syntetycznej zwraca autor uwagę, że w handlu spotykamy u nas konserwy (zupy) fasolowe zagranicznego pochodzenia.

74. *Stan. Bednarski:* Kartofle . . (Surowce Polski, monografa 16)
75. *Stan. Cieśla:* Rudy żelazne . . („ „ „ 17)
76. *Stan. Marchut:* Ołów . . . . („ „ „ 18)
77. *Stan. Türkott:* Magnez . . . („ „ „ 19)
78. *Edward Starke:* Olej skalny . („ „ „ 20)
79. *Marja Epsteinówna:* Cyna (jak wyżej)

***b)* dla zbiorowego dzieła: „Towaroznawstwo w monografiach“:**[1])

80. *Jan Flisowski:* O glinie, cegłach i dachówkach (Tow. w mon. praca 12)
81. *Gustaw Czech:* Złoto . . . . (Tow. w mon. praca 13)
82. *Kazimiera Franicówna:* Szmirgiel . . . („ „ „ „ 14)
83. *Michał Rawlińko:* Karborundum . . („ „ „ „ 15)
84. *A. Ignacy Sarna:* Smary i oleje smarowe („ „ „ „ 16)
85. *S. Immerglückówna:* Skóra lakierowana („ „ „ „ 17)
86. *Walenty Konopacki:* Cukier . . . . („ „ „ „ 18)
87. *Jakób Mikołajczyk:* Tapioka . . . . . („ „ „ „ 19)
88. *Jan Juroszek:* Wina owocowe . . . („ „ „ „ 20)
89. *Edward Ładziński:* Cynamon . . . . („ „ „ „ 21)
90. *Maciejewski—Madej:* Alkohol amylowy („ „ „ „ 22)
91. *Zygmunt Kubicz:* Bursztyn (jak niżej)
92. *Włodzimierz Łuń:* Chleby specjalne (jak niżej)
93. *Józef Urbanowicz:* Zaprawy budowlane („ „ „ „ 23)

***c)* inne:**

94. *Dr. Stanisław Wrona:* Przemysł wojenny
95. *Ludwik Sembol:* Przemysł węglowy na Górnym Śląsku
96. *Stanisław Bednarski:* Przemysł żelazny
97. *Jerzy Tymoszenko:* Przemysł cukrowniczy w Polsce
98. *Anna Geisslerówna:* Cegielnie województwa Krakowskiego
99. *Tad. Ślusarczyk:* Metody otrzymywania kwasu siarkowego

[1]) Dotychczas wyszły drukiem: 1. Kawa, 2. Herbata, 3. Kakao, 4. Superfosfaty, 5. Mączka i żużle Thomasa, 6. Saletra chilijska, 7. Mąka kostna i nawozy pokrewne, 8. Bursztyn, 9. Chleby specjalne, w manuskrypcie są: 10. Wyroby dziane, 11. Krochmal.

100. *Stan. Wierzgacz:* Kwestja badania i magazynowania mąk
101. *Kazimierz Hückel:* Metody badania produktów hutniczych.

Dokończenie niniejszego sprawozdania ukaże się we wrześniowym numerze „Wiedzy Handlowej“.

TADEUSZ STUDNICKI
student Wyższ. Studjum Handl. w Krakowie.

Rozważania o metodach księgowania w przedsiębiorstwach fabrycznych.

Metoda kalkulacyjna (zwana także rozdzielającą) w księgowości przedsiębiorstw fabrycznych polega na zbieraniu zaszłości dotyczących produkcji, administracji i sprzedaży fabrykatów na rachunkach produkcji i rachunkach sprzedaży, w sposób umożliwiający kontrolę tak kalkulacji technicznej, jak i kupieckiej.

Rachunek produkcji zbiera po stronie „Winien“ bezpośrednie koszta wytworzenia (cena nabycia materjałów surowych, pomocniczych, robocizny i t. p.), wykazując po stronie „Ma“ wykalkulowane na podstawie bezpośrednich kosztów wytworzenia i przeniesione na rachunek sprzedaży wartości wytworów gotowych.

Rachunek sprzedaży zbiera po stronie „Winien“ t. zw. „koszta ogólne“ (koszta administracji, koszta amortyzacyjne i t. p.) i opisane wyżej przeniesienia z rachunku produkcji, wykazując po stronie „Ma“ sumy uzyskane ze sprzedaży produktu gotowego.

Przy takim systemie księgowania stwarza pierwszy rachunek (t. j. rachunek produkcji) stały sprawdzian kalkulacji technicznej (niezupełnej, obejmującej koszta wytworzenia, bez uwzględnienia kosztów ogólnych), podczas gdy drugi rachunek (t. j. rachunek sprzedaży) jest dla przedsiębiorstwa stałem kryterjum kalkulacji kupieckiej.

Metoda wyżej opisana bezsprzecznie w ciągu trwania okresu gospodarczego bardzo użyteczna, nasuwa pewne wątpliwości, jeżeli chodzi o bilansowanie. Wątpliwości te są przyczyną różnicy zdań między teoretykami księgowości i równocześnie źródłem zarzutów, jakie się niejednokrotnie metodzie kalkulacyjnej stawia.

Może poniżej zamieszczone rozważania przyczynią się do oceniania tej metody pod innym niż dotychczas kątem widzenia.

Księgowanie kosztów ogólnych na rachunkach zapasowo-wynikowych, jakiemi są rachunki sprzedaży, z jednej strony przesądza niejako ich bilansowanie, t. j. uwzględnianie ich w ocenianiu wartości wykazanego w bilan-

sie zapasu (z drugiej zaś strony powoduje niewykazywanie tych kosztów w rachunku strat i zysków).

Powstają więc dwie kwestje: 1) zasadnicza, którą można sformułować w pytaniu: Czy w ocenianiu wartości bilansowej produktów (według ceny kosztów) należy poza kosztami specjalnemi brać pod uwagę również i koszty ogólne? 2) formalna, dotycząca konstrukcji rachunku strat i zysków. Ad. 1. Ogólnie przyjęta zasada ostrożnego bilansowania nakazuje ocenianie obiegowych przedmiotów majątkowych według „ceny kosztów" lub osiągalnej ceny sprzedaży, jeżeli ta jest niższą od pierwszej.

„Cena kosztów" stoi tu zatem w ścisłej zależności od tej najwyższej granicy, jaką jest osiągalna cena sprzedaży (cena targowa), stąd wniosek, że na właściwą dla oceniania obiegowych przedmiotów majątkowych „cenę kosztów" składać się mają wyłącznie te koszta, które tworzą funkcję ceny targowej, t. j. takie, które na wysokość tej ceny mogą mieć wpływ.

Należą tu więc nietylko „koszta specjalne", ale także koszta ogólne, o ile spełniają przytoczony w powyższej zasadzie warunek. Kryterjum stopnia ich celowości jest cena targowa, jako wypadkowa ogólnych warunków rynku.

Przyjęcie takiej zasady czyni „koszta ogólne" pojęciem z punktu widzenia gospodarczego niejednolitem i stwarza konieczność podziału ich na takie, które tworzą funkcję ceny targowej i na takie, które tego warunku nie spełniają.

Z kolei wypadałoby się zastanowić, do której z dwu kategoryj zaliczyć „koszta ogólne przedsiębiorstwa fabrycznego". Sądzę, że w tej samej mierze trudno jest wyobrazić sobie uzależnienie się ceny targowej wyłącznie od wysokości ceny nabycia materjałów surowych, pomocniczych, robocizny i t. p., bez uwzględnienia kosztów ogólnych, jak trudnem byłoby wyobrazić sobie prowadzenie fabryki bez konieczności ponoszenia tych kosztów (tj. ogólnych). Przyjęcie takiego punktu widzenia pozwala na wysnucie wniosku, że zarzut dotyczący bilansowania „kosztów ogólnych" w przedsiębiorstwach fabrycznych jest nie zupełnie uzasadnionym, gdyż jak to wyłuszczono, ocenianie wartości bilansowej obiegowych przedmiotów majątkowych z uwzględnieniem „kosztów ogólnych" nie stoi w tym wypadku w sprzeczności z podaną wyżej zasadą ostrożnego bilansowania.

Inaczej ma się rzecz, jeśli chodzi np. o koszta ogólne handlu detajlicznego, gdyż koszta te mogą mieć jedynie wpływ na cenę detajliczną towaru, której to ceny nie należy identyfikować z „ceną targową" i jako takie nie mogą być bilansowane.

Ad. 2. Jak już zaznaczyłem, zbieranie kosztów ogólnych na rachunku sprzedaży powoduje niewykazywanie ich w rachunku strat i zysków. Jest to moment bez wątpienia obniżający wartość rachunku strat i zysków, jeżeli chodzi o stwierdzanie, co się w przedsiębiorstwie działo, a więc przedewszystkiem o kontrolę jego działalności. Z drugiej strony jednak należy przyjąć, że przynajmniej równe znaczenie w tej mierze mają i koszta specjalne (robo-

cizna, wynagrodzenie personalu technicznego), a te w żadnym wypadku w rachunku strat i zysków wykazane być nie mogą, gdyż wstawienie ich spowodowałoby wykazanie zysku na poszczególnych produktach w wysokości pełnych sum sprzedaży, pomniejszonych tylko o cenę nabycia materjałów, co nie odpowiadałoby rzeczywistości. Jedyną podstawą stworzenia obrazu działalności przedsiębiorstwa są księgi handlowe, obraz, jaki daje rachunek strat i zysków, będzie w mniejszej lub większej mierze niezupełnym.

Pozatem pragnę nadmienić, że w praktyce stworzenie kryterjum dla podziału kosztów na ogólne i specjalne przedstawia pewne trudności; o takiem, czy innem zarachowaniu ich decyduje często ich cecha czysto zewnętrzna, a nie ich istota. I tak np. przy zastosowaniu zasady nakazującej wykazywanie wszelkich kwot amortyzacyjnych w rachunku strat i zysków należy między innemi wykazać kwoty amortyzacyjne kosztów tajemnicy fabrycznej, podczas gdy wynagrodzenie robotnika, posiadającego tajemnicę fabryczną należeć będzie do kosztów specjalnych i jako takie bezpośrednio wyrazu w rachunku strat i zysków nie znajdzie, co więcej będzie nawet bilansowane jako jeden z czynników wytworzenia, pozostałego na dzień bilansowy zapasu. Potraktowano zatem dwie jednorodne pozycje, różne tylko pod względem formalnym, zasadniczo odmiennie.

Metoda zbierająca takich trudności nie zna, gdyż zbiera wszelkie koszty pośrednio, czy bezpośrednio związane z produkcją, na rachunkach fabrycznych i w konsekwencji w rachunku strat i zysków odrębnie ich nie wykazuje, uwzględniając je natomiast w wyniku wykazanym na produkcie. Taka konstrukcja bilansu wyników wypływa już z samej istoty fabrykacji, która cały szereg różnorodnych wartości zbiera i zespala w jedną ostateczną, tworząc produkt, i ten dopiero jest źródłem wyniku, a więc zysku lub straty.

Czcionkami drukarni „Orbis“, Kraków, Dębniki, ul. Barska L. 41.